

Strona znajduje się w archiwum.



GIŻYCKO: BEZ WAHANIA WESZLI W OGIEŃ RATOWAĆ LUDZKIE ŻYCIE

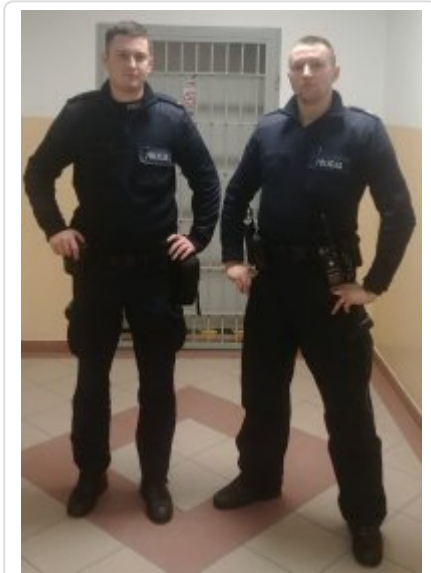
Szybkość reakcji, odwaga, profesjonalizm i zdecydowanie w działaniu - w sytuacjach kryzysowych, zagrażających życiu i zdrowiu innych osób, te właśnie cechy są decydujące. Takimi atrybutami wykazali się sierż. szt. Tomasz Olesik i sierż. Adam Lachowicz, patrolowcy z Giżycka, którzy uratowali z pożaru kobietę. Bez chwili wahania weszli do środka palącego się domu i wynieśli z niego jego właścicielkę. Kobieta trafiła na obserwację do szpitala, jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Wczoraj (06.12.2019) kilka minut przed godz. 17:00 policjanci z Giżycka otrzymali zgłoszenie o pożarze w jednym z domów w miejscowości Szymonka w gminie Ryn. Policyjny patrol na miejsce zdarzenia przyjechał jako pierwszy z poinformowanych o zdarzeniu służb ratunkowych. Już z daleka funkcjonariusze widzieli dym i płomienie unoszące się nad budynkiem.

Przed palącym się domem zastali mężczyznę i dwie kobiety, którzy zdołali samodzielnie wyjść z budynku i poinformowali policjantów, że w mieszkaniu została ich niepełnosprawna 53-letnia matka. Sierż. szt. Tomasz Olesik i sierż. Adam Lachowicz bez chwili wahania weszli do palącego się lokalu, gdzie ogień zajął już całe poddasze i część parteru. Po sprawdzeniu korytarza i kolejnych pomieszczeń - oświetlając sobie latarkami drogę w kłębach dymu - policjanci zobaczyli stojącą przestraszoną i zdezorientowaną kobietę. Odnaleziona 53-latką została wyniesiona z mieszkania. Ani jej, ani policjantom, którzy weszli do płonącego domu nic się nie stało. Kobieta została przekazana pod opiekę pogotowia ratunkowego. Trafiła do szpitala na obserwację, jej życiu nic nie zagraża.



Płonący dom



sierż. Adam Lachowicz i sierż. szt. Tomasz
Olesik

Akcja dogaszania pożaru trwała do godz. 19:00. Teraz śledczy wyjaśniają okoliczności zdarzenia. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

(ich/tm)

Ocena: 5/5 (4)

[Tweet](#)